

Papuchiev, Nikolay

Kategoria pokrewieństwa w perspektywie etnolingwistycznej

Etnolingwistyka 23, 252-255

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

KATEGORIA POKREWIEŃSTWA
W PERSPEKTYWIE ETNOLINGWISTYCZNEJ

Kategorija rodstva v jazyke i kul'ture, otv. red. S. M. Tolstaja, Moskva: Indrik, 2009, 312 s. [seria „Biblioteka Instituta slavjano-vedenija RAN”, t. 16]

om *Kamegorija rodstva v jazyke i kul'turymy* zawiera rezultaty wielu badań naukowych, prowadzonych w kilku krajach w ramach różnych projektów. Różnorodności tematycznej towarzyszy wielość ujęć metodologicznych i dyscyplinarnych zademonstrowanych w opublikowanych artykułach. Wspólny temat – pokrewieństwo – i praca redaktorska S. M. Tołstojowej (redaktor tomu), T. A. Agapkiny i E. S. Uzieniowej, przyczyniły się jednak do stworzenia ważnego ze względu na swój dyskursywny charakter dzieła. Głównym tematem podejmowanym w tomie jest kategoria pokrewieństwa w kontekście całościowego i jednocześnie szczegółowego spojrzenia na kulturę w wielości jej wymiarów – począwszy od faktów językowych, przez mitologiczne i folklorystyczne szeregi semantyczne, po projekcje religijne. Jednocześnie opisano tu organizację społeczeństwa i pulsacje historyczne jego bytu kulturowego. Oś dyskursu naukowego, prowadzonego w tomie, tworzą owe specyficzne projekcje odkrywające mechanizmy, poprzez które pokrewieństwo jako fenomen kulturowy funkcjonuje w sferze codzienności i w ten sposób staje się kategorią kluczową dla mikroświata każdego człowieka. Właśnie w tym zawiera się największy potencjał heurystyczny książki – odkrywa ona sposoby, w jakie to, co uniwersalne, staje się częścią tego, co indywidualne. I odwrotnie: wielość praktyk codziennych jest istotą podlegającej transformacji kultury. O funkcjonowaniu relacji pokrewieństwa w życiu codziennym i zasadach określających charakter związków międzyludzkich piszą I. Siedakowa, W. Nikołowa, W. Wasiewa i A. Kreczmer.

Dominantą tekstu A. Kreczmer (s. 36–56) są porządki społeczne w Rosji XVII i XVIII wieku, widziane poprzez osobistą mikrohistorię. W centrum zainteresowania autorki zna-

laża się prywatna korespondencja, która odkrywa mechanizmy budujące mikroświat człowieka. Narracja zdominowana jest przez kwestię związków rodzinnych i problemy domowe. Makroświat zaś, jeśli w ogóle się pojawia, zajmuje pozycję marginalną.

Podstawą badań I. Siedakowej (225–244) jest problem rodziny i rodu jako najsilniejszych, dominujących wartości w narratywie rosyjskich staroobrządkowców w Bułgarii i Rumunii. W procesie przekazywania i dziedziczenia kulturowych wartości w tekstach komunikatów międzypokoleniowych na pierwszym planie znajduje się pamięć rodowa, wiedza genealogiczna, która jest niezwykle ważnym czynnikiem określania kręgu egzogamicznego. Jednocześnie częścią owej pamięci rodowej, wiedzy o sobie i swojej tożsamości, jest znajomość i pielęgnowanie pamięci o więzach rytualnych, które są silniejsze od więzów krwi. Wiedza ta jest wyjątkowo ważna. Jej przekazywanie i wzbogacanie formuje, jak dowodzą badania Siedakowej, mikroświat człowieka, sprowadzając normy kulturowe do codziennego narratywu.

W. Nikołowa (s. 57–73), poprzez zestawienie tradycyjnych norm i prawodawczej funkcji nowożytnego państwa, bada kwestię przysposobienia potomstwa w społeczeństwie bułgarskim. Także tu osobisty mikroświat jest miejscem spotkania prawa zwyczajowego i współczesnego prawodawstwa, poprzez kształtowanie między przysposabiającym a przysposabianym więzi pokrewieństwa, będącej odwzorowaniem więzi biologicznych.

W związku z rozwojem górnictwa w latach 70. XX wieku w mieście Pernik (Bułgaria) pojawiła się konieczność stworzenia nowego cmentarza. Wasiewa (s. 74–91) przez perspektywę tego wydarzenia – otwarcia „nowego parku pochówków” – rozpatruje zmiany, jakie z powodu obowiązującej wówczas ideologii komunistycznej wprowadzono w istniejących rytuałach pogrzebowych. Akcent w opracowaniu położono na sposób, w jaki życie duchowe i jego publiczne przejawy były poddane presji ze strony państwa.

Artykuły A. Gury, E. Uzieniowej, S. Tołstojowej i G. Kabakowej tworzą pewnego ro-

dzaju jądro tematyczne zbioru. Przedstawiono w nich rezultaty badań obrzędów ślubnych i ich roli w budowaniu stosunków rodzinnych. A. Gura (s. 116–127), poprzez terminologię południowo- i wschodniosłowiańską, bada zaślubiny jako kompleks rytuałów przejścia w sferze osobistej, pod względem statusu oraz w socjalnej – między swoim i obcym rodem. Powinowactwo świekrów i teściów, pojawiające się w momencie zawarcia związku małżeńskiego przez młodych, to szczególny typ rodowej transformacji w organizmie socjum. Wymiar tej transformacji, do której dochodzi w rezultacie ślubu, potęguje jeszcze jeden typ stosunków rodowych, które dublują funkcje rodzicielskie i mają wymiar duchowy – są to relacje związane z družbami. Właśnie to jest jednym z ważniejszych mechanizmów formowania się „rytualnych stosunków rodowych o wtórnym występowaniu w nim funkcji rodzinnych” (s. 125).

Badania terminologii z zakresu bułgarskich obrzędów ślubnych, charakteru tej leksyki jak i motywacji słowotwórczej, podjęła w swoim artykule E. Uzieniowa (s. 129–147). Obraz dopełnia przedstawienie trzech typów stosunków rodowych (związki krwi, związki rodziców młodych, związki družbów), które ludzie nawiązują w efekcie powstania więzów małżeńskich, a także analiza dynamiki stosunków w strukturach rodzinnych, zakodowanych w normie terminologicznej.

S. Tołstojowa w swoim artykule (s. 148–158) analizuje osądy stosunków rodzinnych i związanych z nimi kolizji, budujących aksjologię obrzędów ślubnych Serbów i Rosjan. Subiektem owych osądów w największym stopniu jest panna młoda i – w nieco mniejszym – nowożeniec, ponieważ oni są ludźmi, w których życiu zachodzą największe zmiany pod względem ich statusu społecznego. Obiekt oceny, według obserwacji autorki, rzadko jest spersonalizowany, najczęściej jest nim drugi ród w swoim całościowym „paradygmacie”. Zhierarchizowany porządek członków rodu, ujęty w tradycji pieśni ślubnych, jest niezmienny – u Rosjan prymat należy się ojcu (w rodzinie panny), a u Serbów matce. Opis świątecznego stołu jest przedmiotem badania G. Kabakowej

(s. 159–169). „Этнологами давно было отмечено: чтобы составить представление о социальной структуре племени или рода, достаточно проанализировать структуру застолья, повседневного или праздничного” – jak stwierdza autorka (s. 159). Stół, tak codzienny, jak i świąteczny, jest miejscem, gdzie etykieta odzwierciedla wiedzę o hierarchii struktury rodzinnej. Ów świąteczny stół, jako jeden z najwidoczniejszych kompleksów rytuałów w kulturze tradycyjnej, zajmuje w czasie zaślubin poczesne miejsce, ponadto wyraźnie pokazuje on zmieniający się status młodej rodziny, a także nowe więzy rodzinne powstałe w wyniku zawarcia małżeństwa. Specjalnie przygotowane na ten czas dania są osobnym kodem, który jest częścią komunikacji między obdarowującym i obdarowanym, jak pokazuje analiza G. Kabakowej.

Teksty S. Dubrowiny, R. Popowa i O. Czochy prezentują analizy szeregów semantycznych w folklorze, które są zrębem wiedzy człowieka o świecie i o sobie. Podobną tematykę podejmują artykuły O. Frołowej, L. Winogradowej, K. Klimowej i T. Agapkiny, w których akcent został postawiony na uzewnętrznianie owej wiedzy w momentach kryzysowych, kiedy określone osoby przekraczają granice między tym i „obcym” światem.

Krąg ludzi i stosunki między nimi powstałe w wyniku „pokrewieństwa duchowego” w kontekście kultury tradycyjnej to temat badawczy, podjęty przez S. Dubrowinę (s. 92–100). Autorka analizuje kwestię w dwóch aspektach. Pierwszy z nich to powstawanie więzów rodzinnych za sprawą praktyk religijnych, wśród których jest proszenie na świadka zaślubin i chrztu, ochrzzczenie dzieci tego samego dnia, w tej samej chrzcielnicy itd. Ciekawy jest także drugi aspekt – badanie kwestii więzów braterstwa powstałych między bliskimi przyjaciółmi, a także więzów dziecka i kobiety, która uczestniczyła w jego narodzinach. Autorka w swoim artykule prezentuje – przez pryzmat więzi rodzinnych – zderzenie religijnego dogmatu i folklorystycznej percepcji w ich codziennym, praktycznym funkcjonowaniu.

Problem pewnej specyficznej projekcji stosunków rodowych w folklorze obejmuje opi-

sem porównawczym R. Popow (s. 170–183). Stosunki rodzinne pomiędzy świętymi, w których odbijają się elementy wrogości i jedno-myślności, są analizowane w kontekście ludowej wiedzy o dymorfizmie płciowym i wiekowym w kulturze oraz funkcji, jakie święci pełnią w życiu człowieka i jego aktywności związanej z cyklem rocznym. Efektem tego badania jest nakreślenie przez autora interesujących różnic regionalnych, w których święci tworzą grupy braterskie, siostrzane, wchodzą w relacje małżeństwa, powinowactwa, konstytuując w ten sposób złożony i rozbudowany system klanowy, którego zasady nawiązują do norm obejmujących ludzi.

Kategoriom rodowym w greckim kalendarzu ludowym poświęcona jest praca O. Czochy (s. 184–190). W owym kalendarzu nazwy wszystkich miesięcy są rodzaju męskiego (często miesiące przedstawiane są jako bracia), nazwy dni tygodnia zaś są rodzaju żeńskiego. Czocha uważa, że personifikujące utożsamienie z nazewnictwem rodowym świętych z kalendarza obrzędowego Greków jest powodowane warunkami klimatycznymi i związkami z rolnictwem.

Mitologii nowogreckiej i odbijającym się w niej stosunkom rodowym poświęcony jest tekst K. Klimowej (s. 202–211). Autorka bada stosunki pokrewieństwa na dwóch poziomach – po pierwsze, pomiędzy postaciami mitologicznymi, po drugie, między nimi a ludźmi. Opierając się na przekazach kultury tradycyjnej, Klimowa odkrywa, iż postaci mitologii ludowej tworzą relacje rodowe podobne do ludzkich. Odstępstwa od porządku socjalnego i reguł koegzystencji z „innym” światem tworzą związki między postaciami mitycznymi i ludźmi, co wiąże się albo z chorobą i śmiercią człowieka, albo prowadzi do narodzin dziecka o nadprzyrodzonych cechach, które potem staje się miejscowym bohaterem.

Kłątwa rodowa jest wyjątkowo silnym mechanizmem regulującym stosunki rodzinne. Kwestię tę podejmuje O. Frotowa (s. 103–115). Rytuał werbalizowania kławy jest swego rodzaju czynnością magiczną, odwołującą się do potęgi słowa. Sam mechanizm działania kławy opiera się na idei ukarania tego, kto na-

rusza normę. Kara może jednak dotknąć osobę, z którą winowajca pozostaje w stosunkach pokrewieństwa i powinowactwa, ponieważ kłątwa nie ma ograniczeń czasowych i przestrzennych. Ciekawym zagadnieniem opisywanym w artykule jest analiza lingwistyczna etymologicznego związku pomiędzy kłątwą a przysięgą, która z kolei spełnia rolę narzędzia prawnego rehabilitacji naruszonej sprawiedliwości w stosunkach międzyludzkich. Jedną z najcięższych kław jest kłątwa matczyzna.

Inny mechanizm regulacyjny stosunków w kręgu rodowym, polegający na wzajemnym piętnowaniu się członków, analizuje L. Winogradowa (s. 191–201). Obserwacje tradycyjnych kultur wschodniosłowiańskich pokazują, że przeważają przypadki wzajemnego piętnowania zgodnie ze stopniem pokrewieństwa – matka piętnuje syna, kum kuma, synowa szwagra, macocha pasierba itd. Szczególnie ciekawą postacią jest kobieta-wiedźma, która u Słowian Południowych może nie tylko zaszkodzić majątkowi i gospodarstwu, ale także zdrowiu i życiu swoich bliskich. Czasami, by przemienić się w wiedźmę, kobieta musi napić się krwi albo zjeść serce własnego dziecka. Niebezpieczna za życia wiedźma może szkodzić także po śmierci, kiedy razem z innymi postaciami może karać swoich bliskich poprzez wypijanie im krwi albo nawet zabranie ze sobą do grobu tego, kogo najbardziej ukochała.

O zaprowadzaniu równowagi prowadzącej do wyjścia z kryzysu zdrowotnego poprzez guśta pisze T. Agapkina (s. 212–224). Autorka wskazuje cztery mechanizmy, w których więzy rodowe stają się częścią praktyk uzdrawiających. Pierwszym z nich jest fikcyjne odtworzenie związków rodzinnych poprzez rytualne wypowiedzenie magicznych słów, co tworzy krąg chroniący zdrowie. Drugim mechanizmem jest zaproszenie choroby, by stała się jednym z krewnych chorego, co ma doprowadzić do jej przeblągania. Ustalenie pokrewieństwa nie z mitycznymi istotami personifikującymi chorobę, a z obiektami natury wspomagającymi leczenie jest trzecim sposobem. Czwarty opiera się na liczeniu wstecz (dla określonych chorób), do czego wykorzystuje się stosunki rodzinne.

Poszukiwanie biblijnego pochodzenia Słowian trwa od kilku wieków. Biblijna genealogia była czynnikiem legitymizującym istnienie różnych narodów w czasach średniowiecza. Bezspornie ważnym elementem była linia genealogiczna i protoplasta danego etnosu. Pochodzenie niemające biblijnej projekcji jest ewidentnym i niedwuznacznym sygnałem obcości i inności. Ideę koligacji między „swoim” i „obcym” w ciekawy sposób ukazuje O. Bielewa (s. 245–256), powołując się na ustny narratyw motywowany najczęściej *Księgą Rodzaju*, według którego Żydzi i Słowianie mają zgodnie z „biblijnym stanowiskiem” wspólnego protoplastę. W centrum badania znajdują się obcość i dialog międzykulturowy. Autorka przywołuje z wielu kultur słowiańskich szereg przykładów swego rodzaju „skoligacenia” pomiędzy ludźmi odmiennymi pod względem religijnym i etnicznym.

Bardzo ciekawy jest tekst Pietruchina (s. 23–35) o pochodzeniu etnonimu *Русичи* (pol. *Rusiczanie*) w kontekście mitologii słowiańskiej przedstawionej w *Слово о полку Игореве* (*Słowo o pułku Igora*). Według autora, przypisanie Rusiczian do określonej mitologicznej genealogii (uznanie ich za potomków Dażboga), innej od biblijnej (pochodzenie od Jafeta), jest wyznacznikiem konfesyjnej neutralności, która jest konieczna przy wkraczaniu na obcą ziemię przyrównywaną do „innego świata”. Pod tym względem zarówno nazwa *Русичи*, jak i tekst przedstawiający ich jako wnuków Dażboga, są wyjątkowe w ruskim piśmiennictwie. Jak podkreśla Pietruchin (podobnie jak inni autorzy), ujęcie obecne w *Слово о полку Игореве* jest rzadkie dla literatury staroruskiej i występuje raczej w innych tradycjach piśmienniczych – łacińskiej i bizantyjskiej.

E. Bieriezowicz, M. Kitanowa, i A. Płotnikowa szczególną uwagę poświęcają w swoich artykułach systemom nazewnictwa rodzinnego. E. Bieriezowicz analizuje systemy metaforyczne owej terminologii (s. 257–278). Zwracając uwagę na odwieczność i wysoką aksjologiczność terminologii rodowej, autorka rozpatruje szereg konstrukcji językowych wraz z ich metaforycznym znaczeniem w komunikacji międzyludzkiej. Jednocześnie obiektem jej analizy jest nominalna samodzielność metafor oraz ich rozpowszechnienie w różnych językach (i dialektach). Pracą o dużej wadze jest tekst M. Kitanowej (s. 279–300), w którym autorka przedstawia materiał do stworzenia słownika bułgarskiej terminologii rodowej.

Wyjątkowo ważna jest systematyzacja terminów, w której uwzględniono nie tylko stosunki pokrewieństwa, ale także wzięto pod uwagę normy lokalne i ich regionalność, mając na względzie specyfikę dialektów. Analizę frekwencji terminów rodowych przedstawia A. Płotnikowa na przykładzie rumuńskich filiponów. Autorka zwraca szczególną uwagę na potencjał derywacyjny morfemu *ród*, którego wyrazy pochodne zawsze niosą w sobie pierwiastek bliskości i dziedziczności.

Potencjał merytoryczny opublikowanych badań, a także wielość zawartych w nich danych językowych, folklorystycznych i etnograficznych z różnych obszarów kulturowych czynią tom poważną pozycją naukową, która ma wkład w rozwój lingwistyki, antropologii, kulturologii. Pozycja adresowana jest nie tylko do specjalistów, ale także do studentów i szerszego kręgu osób interesujących się problemem związków rodowych w tradycyjnej kulturze.

Nikolay Papuchiev